

Dzień Jedności Narodowej, czyli Rosjanie świętują wypędzenie Polaków z Kremla

Autor tekstu: **Tomasz Leszkowicz**

405 lat temu polska załoga Kremla skapitulowała przed oddziałami powstańców rosyjskich dowodzonych przez kniazia Dymitra Pożarskiego i Kuźmę Minina. Moment ten uznaje się za symboliczny koniec Wielkiej Smuty. Dziś w Rosji wydarzenie to upamiętnia Dzień Jedności Narodowej, obchodzony 4 listopada.

Mimo wspaniałego zwycięstwa Stanisława Żółkiewskiego pod Kłuszynem 4 lipca 1610 r., zajęcia Kremla i zaproszenia na tron carski królewicza Władysława, polsko-litewska obecność budziła coraz większy opór mieszkańców Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Doprowadził on w marcu 1611 do wybuchu antypolskiego powstania, którego głównym bastionem stał się Niżny Nowogród, bogate miasto położone na wschód od Moskwy. Jesienią tego roku na czele powstania stanął kupiec Kuźma Minin oraz kniaz Dymitr Pożarski. Działania powstańców doprowadziły do blokady moskiewskiego Kremla, na którym ciągle stacjonowały oddziały polskie, dręczone głodem i ciężką rosyjską zimą. W początkach września 1612 r. hetman wielki litewski Jan Karol Chodkiewicz próbował przełamać blokadę, poniósł jednak klęskę w bitwie na przedpolach Moskwy. 7 listopada polski garnizon skapitulował, a żołnierze trafili do niewoli bądź też zostali straceni. W marcu 1613 r. Sobór Ziemski w Moskwie wybrał na nowego cara Michała Romanowa, co ustabilizowało władzę polityczną po kilkunastoletnim okresie niepokojów. Wojnę polsko-rosyjską zakończył dopiero rozejm w Dywilinie zawarty w grudniu 1618 r.

Już w 1613 r. nowy car Michał Romanow ustanowił „Dzień Wyzwolenia Moskwy od Polskich Najeźdźców”, obchodzony co roku w listopadzie. Rocznicą stała się ważnym elementem kultu carskiej dynastii, odwoływała się bowiem do początków jej panowania i wyniesienia na tron Romanowów przez ogólnonarodowe powstanie. W tym kontekście święto istniało aż do końca caratu. 4 listopada Rosyjska Cerkiew Prawosławna wspomina także Matkę Boską Kazańską, której ikona, będąca jedną z najbardziej czczonych w kościele prawosławnym, towarzyszyła powstańcom Pożarskiego i Minina w czasie walk z Polakami, a w późniejszym okresie modlono się do niej również w trakcie innych inwazji na Rosję.

W 1818 r. na Placu Czerwonym w Moskwie ustawiono brązowy pomnik przedstawiający Dymitra Pożarskiego i Kuźmę Minina, ufundowany przez mieszkańców Niżnego Nowogrodu. Pierwotnie planowano, że powstanie on sześć lat wcześniej, w 200. rocznicę wydarzeń z 1612 r., jednak zamiarom tym przeszkodziła inwazja Napoleona. Po rewolucji bolszewickiej noszono się z zamiarem zburzenia pomnika lub umieszczenia go w zamkniętej przestrzeni, a ostatecznie pomnik przeniesiono w 1936 r. pod Sobór Wasyla Błogosławionego, gdzie stoi do dziś, wyznaczając ważne miejsce obchodów Dnia Jedności Narodowej.



Pomnik przywódców antypolskiego powstania 1611-1612: Kuźmy Minina (stoi) i kniazia Dymitra Pożarskiego (siedzi) przed Soborem Wasyla Błogosławionego w Moskwie (fot. Peter Zelizńák, opublikowano na licencji Creative Commons Attribution-Share Alike 3.0 Unported).

Prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin przywrócił świętowanie tej rocznicy w 2004 r., a pierwsze obchody Dnia Jedności Narodowej odbyły się 4 listopada roku następnego. Zadaniem uroczystości jest przypomnienie o konieczności zjednoczenia całego społeczeństwa rosyjskiego w działaniach na rzecz Ojczyzny. Wymowa święta wpisuje się w ideologię rządzącej partii Jedyna Rosja, stanowiącej zaplecze polityczne prezydenta Putina. Badania opinii publicznej wskazują jednak, że większość Rosjan nadal ma małą wiedzę na temat święta i upamiętnianego przez nie wydarzenia.

Bardzo często powołanie nowego święta interpretuje się jako znalezienie swojego zamiennika dla ugruntowanych w świadomości społecznej obchodów rocznicy wybuchu rewolucji październikowej przypadającej na 7 listopada. Władze Federacji Rosyjskiej, mimo niecałkowitej rezygnacji z dziedzictwa ZSRR, już od lat 90. wyraźnie odcinają się od tradycji komunistycznych, licząc się jednocześnie z przyzwyczajeniami Rosjan, nawykłych do dnia wolnego w początkach listopada. „Nowe” święto zamiast „starego” miałoby rozwiązywać ten problem.

Tradycyjnie już 4 listopada jest też okazją do manifestacji rosyjskich nacjonalistów. W czasie tzw. „Ruskich Marszów” podkreślają oni swoją dumę z Rosji i jej tradycji oraz wnoszą hasła antyimigracyjne i ksenofobiczne. Wydarzeniom tym towarzyszą też kontrmanifestacje anarchistów i antyfaszystów.

Warto dodać, że z ideą Dnia Jedności Narodowej związana jest także rosyjska superprodukcja z 2007 r. w reżyserii Władymira Chotiniienki pt. Rok 1612 (ros. 1612: Chroniki smutnego wremieni), w przygodowo-bajkowej konwencji prezentująca losy polskiej obecności w Rosji, powstania Minina i Pożarskiego oraz kapitulacji załogi Kremla. Producentem filmu był uznany reżyser Nikita Michałkow, znany ze swojego poparcia dla rządów Władymira Putina, projekt zaś sfinansowano przy współudziale rządu Federacji Rosyjskiej. Premiera filmu odbyła się 1 listopada, w ramach obchodów nowego narodowego święta.

Wypędzenie Polaków z Kremla jest mocno osadzone w rosyjskiej wizji historii. Stanowi, obok np. zrzucenia jarzma tatarskiego i zwycięstwa pod Połtawą, ważny punkt w „tworzeniu Imperium”.

Rok 1612 to moment przejścia z okresu anarchii Wielkiej Smuty do silniejszego władztwa Romanowów. Dobrze wpisuje się też on w narrację obrony Rosji przed najazdami obcych, takimi jak inwazja Napoleona w 1812 r. czy też agresja niemiecka z 1941 r. Przed 1917 r. było ważnym elementem tradycji carskiej, a przez związki z kultem Matki Boskiej Kazańskiej — również prawosławnej.

Nie wydaje się więc, by Dzień Jedności Narodowej był „tradycją wynalezioną”, stworzoną na aktualne potrzeby. Mamy tu raczej do czynienia z „tradycją przywróconą”, pasującą do bieżącej sytuacji. Politykę historyczną Rosji putinowskiej określić można jako opartą na tradycji nacjonalistycznej — widać to dobrze nawet w nawiązaniach do historii ZSRR, z której wyciąga się zwłaszcza to, co potwierdza potęgę samej Rosji (np. Dzień Zwycięstwa). Odwołanie się do tradycji imperium carów jest drugą stroną tego samego medalu, zwłaszcza, że w tym wypadku łączy się jeszcze z narracją ważnego sojusznika państwa — Cerkwi.

Komentatorzy w Polsce często kładą nacisk na antypolską wymowę tego święta. Nad tym aspektem obchodów Dnia Jedności Narodowej można dyskutować — na ile jest ono przede wszystkim skierowane przeciw Polsce, na ile zaś operuje ogólną kategorią wroga zewnętrznego, zagrażającego Ojczyźnie. Analogicznie, hołubienie przez Putina mitu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej oznaczałoby ogólną antyniemieckość polityki Kremla, a patrząc na stosunki Berlin-Moskwa, chyba trudno powiedzieć, by były one wrogie. Warto zwrócić uwagę na aspekt wewnętrzny tego święta. Po pierwsze, jest ono ściśle powiązane z ideologią solidaryzmu narodowego propagowaną przez Putina i Jediną Rosję. Po drugie, warto zwrócić uwagę na samą narrację związaną z wydarzeniami 1612 r. — dzięki współpracy całego narodu rosyjskiego przełamano okres anarchii, wyłoniono silny rząd i zaczęto budować Imperium. Wydarzenia z czasów Pożarskiego i Minina pasują też do epoki rządów Władymira Władymirowicza — jednym z fundamentów jego rządów jest mit wyjścia z anarchii, kryzysu gospodarczego i słabości międzynarodowej epoki Jelcyna, skutkującego ustabilizowaniem życia społecznego, odbudową gospodarki i wskrzeszeniem imperialnych ambicji.

Text został pierwotnie opublikowany w magazynie histmag.org (<http://histmag.org/Dzien-Jednosci-Narodowej-cz-yl-Rosjanie-swietuja-wypedzeni-a-Polakow-z-Kremla-7262>). Przedruk na zasadzie wolnej licencji [CC BY-SA 3.0](http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/legalcode?utm_source=Histmag.org&utm_medium=article-8735) (http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/legalcode?utm_source=Histmag.org&utm_medium=article-8735).

(Publikacja: 04-11-2017 Ostatnia zmiana: 05-11-2017)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10160) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10160>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania

wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl